IRITH HASS

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, ulica Lubartowska, dzieciństwo, matka, ojciec, dziadkowie, praca ojca, samotność

Sytuacja rodziny po przesiedleniu na ulicę Lubartowską

Na Lubartowskiej drugi raz czułam, że nikt już nie miał głowy do mnie. Do nas przychodziło bardzo dużo ludzi, mówili o wszystkim, co jest. Mój dziadziuś od razu mówił, że to nieprawda, że biorą ludzi do pracy, on mówił od pierwszej chwili, że nikt nie wróci, że ich zabiją. Moja mamusia była cały czas smutna, w depresji. Przed wojną to była bardzo elegancka kobieta, bardzo się pilnowała, żeby nie utyć, jadła taki specjalny chlebek, jarzyny. Chodziła zawsze do fryzjerki i na manicure, i tak dalej. Teraz zupełnie, zupełnie się zapuściła. Prawie ze mną nie rozmawiała, siedziała tylko, [a] babcia gotowała. Tatuś pracował w gminie, [był] odpowiedzialny za przydział mieszkań.

U nas w domu mieszkaliśmy my, dziadziuś z babcią, i rodzina ze Szczecina: mężczyzna nazywał się Fritz, [jego] żona Elisabeth, mieli babcię, która się nazywała Mutti i córkę, która nazywała się Miriam, [była] młodsza ode mnie. [Gdy] zaczęła się epidemia tyfusu plamistego, Fritz zachorował i umarł.

Cały czas bawiłam się na ulicy. Naprzeciwko mieszkania był jakiś szpital, myślę, że żydowski, bo pozwalano nam bawić się tam w ogrodzie. Tam poznałam Celinkę, która była młodsza ode mnie o rok czy o dwa i widziałam jej mamusię, i jej siostrzyczkę. Pamiętam, że cały czas zazdrościłam jej, bo ona była dobrze ubrana, nosiła rajtuzy i wysokie buty. [Jej] mamusia cały czas była z tą małą dziewczynką i z nią, ale ona zasadniczo cały czas prawie na nią krzyczała. Dla mnie to też była wielka rzecz, bo czułam, że już w ogóle nikt nie wie, kiedy wychodzę, kiedy przychodzę, co jem i jak jem. O nią się jeszcze troszczyli, zawsze jej to opowiadam, na nią mamusia krzyczała i ona zawsze miała oczy pełne łez, [a] ja myślałam, że wolałabym to, niż to, że byłam zawsze sama.

Data i miejsce nagrania	2008-07-03, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"